

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa E. D. i in.
przeciwko I. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o ustalenie istnienia stosunku pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 grudnia 2018 r.,
skarg kasacyjnych powodów A. K. i W. K. od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 16 lutego 2017 r., sygn. akt XXI Pa (...),

**1. odmawia przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania, bez
obciążania skarżących kosztami zastępstwa procesowego strony
pозwanej w postępowaniu kasacyjnym,**

**2. oddała wniosek pełnomocnika skarżących o przyznanie mu
kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej skarżącym z
urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. XXI Wydział Pracy wyrokiem z dnia 16 lutego 2016 r. oddalił apelacje powodów W. K. oraz A. K. wniesione od wyroku Sądu Rejonowego VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 23 lipca 2015 r. oddalającego powództwa o ustalenie stosunku pracy pomiędzy powodami a pozwaną I. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

W sprawie tej ustalono, że powodowie byli zatrudnieni na podstawie umów o pracę z L. sp. z o.o. w W. (L.) i wykonywali prace sprzątania samolotów P. S.A. (P.). W dniu 27 listopada 2008 r. została zawarta ze spółką L. umowa o przejęciu

części zakładu pracy wraz z pracownikami z równoczesnym przejęciem usług sprzątania samolotów. W umowie tej ustalono, że pozwana spółka weszła w prawa i obowiązki z przejmowanymi pracownikami na zasadach określonych w art. 23¹ k.p. oraz że przejęciu podlegały na zasadzie podwykonawstwa realizacja usługi sprzątania samolotów. W dniu 18 maja 2009 r. została podpisana kolejna umowa na obsługę lotniskową na czas oznaczony 12 miesięcy, której przedmiotem było sprzątanie samolotów. Strony zawarły aneks B do umowy, który w § 11 gwarantował pozwanej spółce prawo do przeniesienia praw i obowiązków wynikających z umowy na dowolny podmiot powiązany w rozumieniu przepisów ksh i uprawnienie do przeniesienia wierzytelności na podmiot trzeci.

Na podstawie porozumienia zawartego 2 lipca 2009 r. z I. sp. z o.o. (następnie z S. sp. z o.o., dalej I.), przekazano pracowników w trybie art. 23¹ k.p. według dołączonego imiennego wykazu. W tym porozumieniu strony ustaliły, że środki z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych pozwanej zasilą zakładowy fundusz świadczeń socjalnych I. w części przypadającej na liczbę przyjmowanych pracowników. Następnie na podstawie cesji praw i umowy najmu z 6 lipca 2009 r. pozwana wniosła zorganizowaną część przedsiębiorstwa związanego ze świadczeniem usług sprzątania samolotów do I., ale 7 lutego 2010 r. P. poinformował I., że nie zamierza zawierać umów na dalszy okres, a rozwiązanie obowiązującej umowy nastąpi z dniem 18 maja 2010 r. Pismem z 25 marca 2010 r. wystosowanym do powodów zarząd spółki I. poinformował, że w związku z przejęciem wykonywania usług porządkowych przez nowego wykonawcę od 19 maja 2010 r. nowym pracodawcą powodów przejmowanych w trybie art. 23¹ k.p. staje się spółka S. sp. z o.o. z siedzibą w W. (obecnie S. sp. z o.o., dalej powoływana jako S., która rozpoczęła świadczenie usług na rzecz P. zgodnie z umową od 19 maja 2010 r., świadcząc tego typu usługi na lotnisku w W. na rzecz innych przewoźników m.in. tureckich, z dostępem do lotniska oraz niezbędnych pomieszczeń, narzędzi i jej „własnych pracowników”.

W dniu 19 maja 2010 r. powodowie stawili się zgodnie z grafikiem w dotychczasowym miejscu pracy i zgłosili gotowość do podjęcia pracy w firmie S., ponieważ dotychczasowy pracodawca nie miał już dla nich pracy. Stało się tak, pomimo że ówczesny prezes S. spotkał się z pracownikami I., w tym z powodami,

jeszcze przed tą datą i poinformował, że nie nastąpi przejęcie zakładu pracy w rozumieniu art. 23¹ k.p. przez S., który nie będzie ich nowym pracodawcą, bo pomiędzy S. a I. nie doszło do zawarcia żadnej umowy w przedmiocie przejęcia części zakładu pracy i pracowników w trybie art. 23¹ k.p.

W takim stanie rzeczy Sądy obu instancji uznały powództwo za nieuzasadnione. W sprawie nie budziło wątpliwości, że nie doszło do przejścia zakładu pracy powodów na, którzy nie kwestionowali wyroku wydanego „w zakresie oddalenia ich powództwa w stosunku do pozwanego I. sp. z o.o.”. Ponadto w nowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przejście zakładu pracy na innego pracodawcę nie może polegać wyłącznie na przekazaniu zadań i kompetencji, które nie jest tożsame z przejęciem pracowników przypadku podmiotu funkcjonującego w oparciu o własne zasoby ludzkie i składniki materialne, bez których nie jest możliwe świadczenie usług. W tej koncepcji nie doszło do „jakichkolwiek zdarzeń gospodarczych, które pozwoliłyby na przyjęcie, że doszło do przejęcia zakładu pracy powodów czy też jego części na pozwanego I. sp. z o.o.” jako nowego (kolejnego) pracodawcę, a „sama tożsamość miejsca wykonywania usługi nie daje podstaw do zastosowania normy art. 23 (1) k.p.”.

W skargach kasacyjnych powodowie zarzucili naruszenie przepisów postępowania skutkujące nieważnością postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji, tj. art. 379 pkt 5 k.p.c. przez reprezentowanie powódki przez pełnomocnik, pozostającej w kolizji interesów ze stronami pozwanymi - I. (pierwsza instancja) oraz I. (obie instancje), gdy w równoległym procesie przed Sądem Rejonowym (syg. akt VII P (...)) w sprawie o ustalenie stosunku pracy reprezentowała ona spółkę A. sp. z o.o., a w tym samym czasie była zatrudniona w pozwanej spółce także dlatego, że w niniejszym procesie przed Sądem pierwszej instancji reprezentował stronę pozwaną jej rodzony brat, co skutkowało pozbawieniem powodów możliwości obrony praw.

Skarżący wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego, zniesienie postępowania w obu instancjach i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a pełnomocnik skarżących z urzędu wniósł o zasądzenie na kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, które nie zostały uiszczone w całości ani w części.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana spółka wniosła o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania albo o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna została ograniczona do bezpodstawnego i nieuzasadnionego zarzutu nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego, który nie był zgłoszony w apelacjach powodów, przeto nie podlegał weryfikacji w postępowaniu apelacyjnym, a w konsekwencji także w procedurze kasacyjnej, która dotyczy tylko postępowania i wyrokowania przez Sąd drugiej instancji. Wprawdzie w sprawie tej skarżący twierdzili, że doszło do nieważności postępowania przed Sądami obu instancji, ale wskazali wyłącznie na okoliczności, które miały miejsce na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, przeto nie mogły one stanowić usprawiedliwionej podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie wniosku o rzekomo oczywistej zasadności wniesionej skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 5 k.p.c.). Ponadto udzielone w tej sprawie pełnomocnictwo radcy prawnego zostało skutecznie wypowiedziane w dniu 2 sierpnia 2013 r., tj. na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a dalej skarżący działali w tej procedurze osobiście, przeto nie mogło być mowy o całkowitym ani zupełnym pozbawieniu możliwości obrony ich praw w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a tym bardziej w procedurze przed Sądem drugiej instancji w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. W tym spornym zakresie już Sąd pierwszej instancji ocenił, że wskutek świadczenia pomocy prawnej „w sytuacji konfliktu interesów” wynikających z równoczesnego działania tego samego pełnomocnika procesowego na rzecz stron przeciwnych w tym samym procesie było „sprzeczne z zasadami określonymi w kodeksie etyki radców prawnych”, tyle że taki istotnie kontrowersyjny stan rzeczy nie oznaczał całkowitego ani zupełnego pozbawienia skarżących możliwości obrony ich praw w postępowaniu pierwszoinstancyjnym już po wypowiedzeniu pełnomocnictw, ani tym bardziej w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji. W konsekwencji nie potwierdził się jedyny kasacyjny zarzut nieważności procedowania przez Sądy obu instancji w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 5 k.p.c., co oznaczało, że w tym ograniczonym zakresie poddana przedsądowi skarga

kasacyjna nie była oczywiście uzasadniona, dlatego Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., bez obciążania skarżących kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym (art. 102 k.p.c.).

Równocześnie z braku innych podstaw i zarzutów kasacyjnych, które mogłyby wymagać potencjalnej weryfikacji kasacyjnej na gruncie złożonych uwarunkowań faktyczno-prawnych przedmiotowej sprawy, które doprowadziły w istocie rzeczy do pozbawienia skarżących ochrony zatrudnienia w skomplikowanych okolicznościach przekształceń podmiotowych w zakresie świadczonych usług sprzątania, Sąd Najwyższy oddalił wniosek ustanowionej z urzędu pełnomocnik procesowej skarżących o przyznanie jej kosztów nieopłaconej pomocy prawnej za sporządzenie skargi kasacyjnej, która nie odpowiadała wymaganiom profesjonalizmu prawniczego (por. utrwaloną w tym względzie judykaturę w postanowieniach Sądu Najwyższego z: 12 lutego 1999 r., II CKN 341/98, OSNC 1999 nr 6, poz. 123 lub 6 czerwca 2014 r., IV CSK 228/14, LEX nr 1498497).